

# SB MAFFIJA, ZNOWU RAZEM

ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM  
ZNOWU RAZEM

ZNOWU RAZEM  
Nawet księżyc nie ma fazy na sen  
Kiedy pluja się pały  
To my jednym tchem  
Nasi fani skumali bazę  
Typie polskie Armani, nie Tokio Hotel  
Szkoda tylko że nie pykło z kwasem  
Ty chcesz moich kanapek, co to , to nie!  
SB MAffija na zawsze  
Skończył się pakiet, nie chodzi o wifi  
Daj mi flachę, nie chodzi o siki twojej starej  
Daj mi miękkie narkotyki, ty chami  
I bujaj się do melodyjki naszej, naszej  
Jabana karta czasie  
Podwójna karta na czasie  
Potrójna karta na czasie  
I poczwórna też  
Razem!